

wizerunku Polski w stosunkach międzynarodowych, relacji z sąsiadami a przede wszystkim stosunku do Unii Europejskiej. W tej ostatniej kwestii wskazano na ciekawe koncepcje alternatywnych wizji Europy w postaci Europy Ducha, Europy Słowiańskiej, Europy Suwerennych Państw Narodowych czy Europy Narodowo-Radykalnej.

Pewien niedosyt budzi fakt, że autorzy w niewielkim stopniu zwrócili uwagę na rozważania geopolityczne czy obecną w publicystyce problematykę Dalekiego Wschodu. Z kolei szczegółowo, co należy uznać za zaletę, ukazano sposób postrzegania konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Odnotowano, że Przymierze Ludowo-Narodowe wystosowało na ręce polskiego ministra spraw zagranicznych protest przeciw „zbrodniom dokonywanym na arabskich mieszkańcach Palestyny”.

Oryginalnym zagadnieniem omówionym przez badaczy jest kwestia ikonosfery uznanej za narodową. Do podstawowych symboli patriotyczno-narodowych zaliczono: Szczerbiec (alternatywnie Mieczyk Chrobrego), godło narodowe, obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej. Ten ciekawy problem został jednak tylko zasygnalizowany i wymaga dalszych badań. Wydaje się jednak, że uprawniony jest wniosek, iż współcześni narodowcy, podobnie jak ich antenaci, doceniając znaczenie aparatury symboli w walce o władzę umiejętnie posługują się hasłami, symbolami i rytuałami politycznymi.

Natomiast do niewątpliwych zalet recenzowanej pracy należy zaliczyć precyzyjny i komunikatywny język.

Publikacja Czesława i Ewy Maj stanowi więc ważny wkład do badań nad współczesną

polską myślą polityczną oraz polskim systemem partyjnym. Praca ta stanowi także cenną pomoc dydaktyczną dla pracowników i studentów oraz wszystkich osób zainteresowanych współczesną polską sceną polityczną.

■ Grzegorz Radomski

Joanna Jankiewicz, *Nowa skrajna prawica w wybranych państwach Europy Zachodniej. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, ss. 248.

W ciągu ostatniej dekady za sprawą sukcesów wyborczych m.in. takich partii, jak: Austriacka Partia Wolności (*Freiheitliche Partei Österreichs* – FPÖ), Duńska Partia Ludowa (*Danks Folkeparti* – DF), Liga Północna (*Lega Nord* – LN) i Sojusz Narodowy (*Alleanza Nazionale* – AN) we Włoszech, czy holenderska Lista Pima Fortuyn’a (*List Pim Fortuyn* – LPF), wśród licznych publicystów, polityków i analityków rozgorzała dyskusja na ile, rosnąca w siłę i zyskująca na popularności w Europie, nowa skrajna prawica może stanowić zagrożenia dla współczesnych ustabilizowanych demokracji zachodnich. W ferworze dyskusji często posługiwano się hasłem „Widmo populizmu krąży po Europie”, stanowiącym parafrazę słynnego powiedzenia Karola Marksa. Bardziej zaangażowani politycznie komentatorzy straszili nawet powrotem faszyzmu i wzywali do „obrony” zagrożonej ich zdaniem demokracji liberalnej¹.

¹ Tego typu akcje miały czasami bardzo realne skutki polityczne. Z powodu zaproszenia austriackiej FPÖ do współtworzenia koalicji rządowej przez konserwatystów z Austriackiej Partii Ludowej (*Österreichi-*

Tego typu retoryka nie ułatwiła jednak prowadzenia rzetelnych badań nad tymi ugrupowaniami, przyczyniając się raczej do pogłębiania stereotypowych i publicystycznych sądów na ten temat. Jednak w cieniu tych emocjonalnych, polityczno-medialnych dyskusji pojawiały się bardziej wyważone oraz merytorycznie uzasadnione opinie i analizy politologów starających się zrozumieć i wyjaśnić mechanizm funkcjonowania tego typu partii. Przy okazji ponownie zaczęto zastanawiać się nad fenomenem populizmu oraz „odmrażaniem” i zmianą europejskich systemów partyjnych.

Wzmoczone zainteresowanie badawcze tą problematyką zaowocowało szeregiem interesujących publikacji i opracowań². Niestety, zdecydowana większość z nich nie jest znana polskiemu czytelnikowi. Wynika to nie tylko z braku polskich przekładów tych pozycji, ale również z rzadkiego podejmowania wspomnianej tematyki przez rodzimych autorów³. Z tym większą radością i zaintere-

sche Volkspartei – ÖVP, w 2000 r. Unia Europejska ogłosiła oficjalny bojkot Austrii.

² Z ważniejszych opracowań książkowych warto wspomnieć chociażby o: *The New Populism and the New Politics* (1996) oraz *Populism* (2000) Paula Taggarta, *Party System Change: Approaches and Interpretation* (1997) Petera Maira, *The Politics of the Extreme Right. From the Margins to the Mainstream* (2000), red. Paul Hainswort czy *Democracies and the Populist Challenge* (2002), red. Yves Mény i Yves Surel. Ta ostatni pozycja ukazała się ostatnio również w Polsce pt. *Demokracja w obliczu populizmu* (2007), wydana nakładem Oficyny Naukowej.

³ Do nielicznych wyjątków należą prace Andrzeja Antoszewskiego i Ryszarda Herbuta, choć należy jednocześnie podkreślić, że problematyka ta, nigdy nie stanowiła dla nich pierwszoplanowego obszaru badawczego. W tym kontekście nie sposób nie wymienić również bardzo ważnej książki zredagowanej przez

sowaniem należy powitać książkę autorstwa Joanny Jankiewicz pt. *Nowa skrajna prawica w wybranych państwach Europy Zachodniej. Analiza porównawcza* wydaną nakładem znanego i słynącego z publikacji wielu ważnych i wartościowych prac naukowych, toruńskiego Wydawnictwa Adam Marszałek. Książka ta jest bodajże pierwszą rozprawą naukową w naszym kraju, starającą się dokonać w sposób kompleksowy analizy przyczyn, przebiegu i konsekwencji obecności ugrupowań nowej skrajnej prawicy w ramach zachodnioeuropejskich systemów partyjnych. By zrealizować ten cel, autorka stara się na kolejnych kartach swojej książki udzielić odpowiedzi na takie pytania, jak: Czym jest nowa skrajna prawica? Czym się charakteryzuje i co pozwala na jej wyodrębnienie spośród ugrupowań tradycyjnej prawicy ekstremistycznej? Od kiedy można mówić o wyodrębnieniu się tej nowej grupy partii? Jak wyglądała rywalizacja polityczna nowej skrajnej prawicy na arenach wyborczej, parlamentarnej, rządowej i z czego wynikają niektóre spektakularne sukcesy tego typu ugrupowań? Jakie konsekwencje wywarło pojawienie się tych partii w obrębie swoich systemów partyjnych (zwłaszcza w kontekście ich ewentualnej zmiany)? Czy, a jeśli tak to w jaki sposób, wpłynęło to na zachowania tradycyjnych uczestników rywalizacji międzypartyjnej? Jak kształtowały się w tym czasie wzory koalicji wyborczych?

Struktura pracy została w całości podporządkowana realizacji tak zarysowanych celów. Książka składa się ze wstępu, pięciu roz-

Radosława Markowskiego pt. *Populizm a demokracja* (2004).

działów, które z kolei dzielą się na tematyczne podrozdziały, trzech aneksów, spisów (tabel, wykresów, rysunków, zestawień) i dwóch wykazów (przedstawicielei nowej skrajnej prawicy oraz najważniejszych partii politycznych w Austrii, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Norwegii, Szwajcarii, Włoch). Pracę wieńczy spis wykorzystanej literatury.

W książce Jankiewicz można wyróżnić trzy powiązane ze sobą płaszczyzny rozważań. Pierwsza, zawarta w rozdziałach I (Geneza nowej skrajnej prawicy) i II (Organizacyjne i programowe oblicze nowej skrajnej prawicy), zawiera swego rodzaju zbiór informacji „wyjściowych” na temat tego typu partii, które później zostaną wykorzystane w procesie ich analizowania i porównywania. Czytelnik znajdzie tam rys teoretyczny niezbędny przy dalszym studiowaniu opisywanej problematyki. Część ta zawiera m.in.: przegląd funkcjonujących w literaturze przedmiotu definicji nowej skrajnej prawicy, omówienie genezy zjawiska, wskazanie hipotetycznych przyczyn sukcesów i motywacji elektoratu tych partii. Autorka dokonuje również krótkiej prezentacji wybranych partii nowej skrajnej prawicy, przedstawia socjodemograficzną charakterystykę ich elektoratu, analizuje występujące modele przywództwa i kształt wewnętrznej struktury oraz oblicza programowe ugrupowań skrajnie prawicowych.

Niewątpliwie jedną z istotniejszych kwestii poruszanych w tej części, a mającej pierwszoplanowe znaczenie dla całej pracy, jest zdefiniowanie podstawowej kategorii teoretycznej – partii nowej skrajnej prawicy. Co prawda wymóg precyzji pojęciowej jest zawsze bardzo ważny dla każdej anali-

zy pretendującej do miana naukowej, jednak w tym wypadku problem jest szczególnie poważny. Po pierwsze, termin „nowa skrajna prawica” jest pojęciem stosunkowo młodym, nieugruntowanym w dyskursie naukowym i już z tej chociażby przyczyny budzić musi dyskusje i spory wśród części politologów co do sensu swojego znaczenia. Niektórzy twierdzą nawet, że pojęcie to nie posiada faktycznie żadnych desygnatów. Po drugie, i moim zdaniem powód ten jest nawet istotniejszy, jest ono często używane nie w znaczeniu „obiektywnym”, jako określenie pewnej wyodrębnionej wg jasnych kryteriów grupy partii, ale w sposób negatywnie wartościujący. Termin „skrajna prawica” wykorzystywany jest bowiem jako swego rodzaju „etykieta” mając zdyskredytować formację, której taką etykietę się nadaje. W tym znaczeniu określenie to staje się synonimem nacjonalizmu, ksenofobii, populizmu, a nawet faszyzmu. Tymczasem, jak słusznie zauważa Jankiewicz, współczesna skrajna prawica, to nie ta sama formacja polityczna co kilkadziesiąt lat temu. Nie ma ona bowiem ani genetycznych, ani personalnych, ani nawet ideologicznych związków z faszyzmem. Co więcej, nie jest również wewnątrznie homogeniczna. Autorka posuwa się nawet dalej, twierdząc, że poszczególne partie skrajnej prawicy nie wykazują żadnych podobieństw genetycznych⁴, poza wspólnym (dość długim zresztą) okresem powstawania przypadającym na ostatnie ćwierćwiecze XX w.⁵

⁴ To znaczy łączących te partie ze względu na wspólne historycznie okoliczności ich powstania, czy też podobną strukturę reprezentacji interesów.

⁵ Zob. s. 18 recenzowanej książki.

To ostatnie stwierdzenie może być jednak dyskusyjne. To prawda, że partie nowej skrajnej prawicy pojawiały się w poszczególnych państwach na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci w różnych momentach ich historii i w zależności od aktualnego kontekstu politycznego. Niemniej, w całej Europie Zachodniej istniały pewne wspólne, systemowe przesłanki odpowiedzialne za pojawienie się i późniejsze sukcesy tych partii. Należały do nich przede wszystkim „zamrożenie” a później „kartelizacja” zachodnioeuropejskich systemów partyjnych, „depolityzacja” wybranych kategorii problemowych i, co za tym idzie, pozbawienie pewnych części społeczeństwa faktycznej reprezentacji na forum publicznym, zmiany zachodzące w strukturze społecznej oraz związane z tym modyfikacje w obrębie uznawanych do tej pory wartości politycznych (np. materializm vs. postmaterializm)⁶. Zresztą sama autorka nie wykazuje w tym przypadku należytej konsekwencji przywołując, w kolejnych dwóch podrozdziałach, niektóre z podanych wyżej przyczyn, jako wspólne dla nowej skrajnej prawicy okoliczności odpowiadające lub sprzyjające jej powstaniu.

Rozważania definicyjne kończą się wyodrębnieniem wspólnych cech nowej skrajnej prawicy pozwalających na wyróżnienie tej grupy spośród innych partii politycznych. W tym kontekście Jankiewicz wymienia: zajmowanie najbardziej na prawo wysuniętej pozycji na osi podziału lewica–prawi-

ca, posługiwanie się formułą partii protestu (przynajmniej w początkowym okresie swojej działalności), odrębny model struktury organizacyjnej, określony rdzeń ideologiczny, słabą antysystemowość, antymoderacyjną genezę oraz przywiązanie do tradycyjnych wartości i etnocentryzm⁷. Niestety, autorka nie charakteryzuje bliżej tych cech. Co prawda po przeczytaniu kolejnych części rozdziałów I i II uzyskujemy wiedzę pozwalającą nam na ich doprecyzowanie, wydaje się jednak, że od publikacji naukowej należałoby oczekiwać większej jednoznaczności, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę niezwykłą rozbieżność znaczeniową jaka występuje wśród osób posługujących się interesującym nas tutaj określeniem. Wyodrębnienie konstytutywnych cech partii nowej skrajnej prawicy, przed ich szczegółowym scharakteryzowaniem i uzasadnieniem, zakłóca przejrzystość wyводу i z tej przyczyny może budzić wątpliwości co do sensowności przyjętej struktury treściowej tych rozdziałów.

⁶ Charakter recenzji uniemożliwia dokładne omówienie tych kwestii. Czytelnika zainteresowanego odsyłam do: B. Michalak, *Partie protestu w Europie Zachodniej. Analiza relewancji*, Toruń 2008, w szczególności rozdział V.

⁷ Warto w tym miejscu zauważyć, że choć wszystkie ugrupowania skrajnie prawicowe podnoszą w swoich programach konieczność obrony „zagrożonych”, ich zdaniem, „tradycyjnych” wartości, to jednak owe wartości niekoniecznie rozumieją w ten sam sposób. Jaskrawy przykład różnic w retoryce partii skrajnej prawicy dostarcza porównanie np. francuskiego Frontu Narodowego i holenderskiej Listy Pima Fortuyn’a. Obydwie partie sprzeciwiają się zbyt liberalnej polityce imigracyjnej, argumentując, że zalew obcokrajowców zagraża tradycyjnym wzorom i wartościom społecznym. Przy czym dla FN owymi wartościami są np: religia, rodzina, porządek i moralność, podczas gdy dla LPF imigranci (zwłaszcza muzułmanie) zagrażają: separacji Kościoła od państwa, indywidualnej wolności jednostki, równości płci i swobodzie wyboru orientacji seksualnej.

Druga płaszczyzna rozważań ma charakter zdecydowanie empiryczny (rozdział III – „Nowa skrajna prawica na arenie wyborczej” i rozdział IV – „Nowa skrajna prawica na arenie parlamentarnej i rządowej”). Ogniskuje się na aspektach rywalizacji międzypartyjnej nowej skrajnej prawicy i wynikającej z tego pozycji w ramach poszczególnych systemów partyjnych na wszystkich poziomach tej rywalizacji: wyborczym, parlamentarnym i rządowym. Autorka dokonała analizy powojennego poparcia wyborczego skrajnej prawicy, wyodrębniając w ramach tego okresu istotne dla historii politycznej tych ugrupowań podokresy. W oparciu o zgromadzony materiał empiryczny, udało jej się również zidentyfikować pewne prawidłowości występujące w obrębie dynamiki poparcia dla poszczególnych partii oraz reakcji tradycyjnych aktorów politycznych na ich rosnącą siłę w ramach systemów partyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje wykryta przez autorkę prawidłowość dotycząca przejścia przez nową skrajną prawicę części tradycyjnego elektoratu lewicy. Jest to ważna obserwacja, choć na pierwszy rzut oka, zwłaszcza niezaznajomionego z tematem czytelnika, może wydawać się nieco zaskakująca.

Jankiewicz dokonała periodyzacji powojennego półwiecza z perspektywy skrajnej prawicy i wyróżniła następujące przedziały: 1. funkcjonowanie „starej” prawicy (lata 1949–1973); 2. okres właściwego kształtowania nowej skrajnej prawicy Europie Zachodniej zapoczątkowany przełomową elekcją w Danii (1973–1998); 3. faza stabilizacji tej rodziny partyjnej (1999–2005). Nie negując zaproponowanego przez autorkę

podziału, warto podkreślić, że partie, które charakteryzowały się wyodrębnionymi przez Jankiewicz właściwościami wyróżniającymi nową skrajną prawicę, funkcjonowały już w okresie poprzedzającym przełomową elekcję duńską. Oprócz wymienionych w tym kontekście przez autorkę Szwajcarskiej Partii Ludowej (*Schweizerische Volkspartei* – SVP) i Austriackiej Partii Wolności (FPÖ), których korzenie polityczne sięgają odpowiednio 1917 i 1949 r., należałoby jeszcze wskazać na funkcjonującą w latach 1959–1981 holenderską Partię Chłopską (*Boernpartij* – BP), aktywnych na arenie wyborczej od 1967 r. Szwajcarskich Demokratów (*Schweizer Demokraten* – SD) oraz efemeryczną, ale historycznie rzecz biorąc pierwszą tego typu partię, tj. francuską Unię Obrony Handlu i Rzemiosła (*L'Union de défense des commerçants et artisans* – UDCA) działającą w latach 1953–1958. Niemniej zmienne koleje losu tych ugrupowań, ich małe poparcie i różnice programowe nie stanowią wystarczającej przesłanki by traktować je w pełni jako przedstawicieli nowej rodziny partii skrajnej prawicy, choć w tym czasie miały one niewątpliwie (za wyjątkiem SVP i FPÖ w latach 1964–1986) charakter ugrupowań protestu.

Należy jednak zgodzić się z autorką, że dopiero elekcja duńska z 1973 r. stanowi początek formowania się nowej rodziny partyjnej. To właśnie wtedy, nowo powstała i szerzej nieznana, Partia Postępu (*Fremskridtspartiet* – FrP) zdołała od razu przełamać barierę reprezentacji uzyskując prawie 16% poparcie elektoratu przy jednoczesnym bezprecedensowym odwróceniu się wyborców od czterech głównych i tradycyjnie dominują-

cych w tym systemie ugrupowań. Elekcja ta, nazwana przez politologów „krytyczną”, stanowiła zmianę jakościową dla całej skrajnej prawicy. Ten niespodziewany wynik zaskoczył całą Europę i stał się inspiracją dla wielu innych *antyeestablishmentowych* ugrupowań.

W rozdziale ostatnim („Konsekwencje pojawienia się nowej skrajnej prawicy”), który pełni również rolę zakończenia całej pracy, autorka podejmuje próbę zgeneralizowania poczynionych wcześniej obserwacji. Stara się odpowiedzieć na najważniejsze pytanie, które poczawszy od wstępu towarzyszy książce, bardziej lub mniej jawnie, we wszystkich kolejnych jej częściach: jakie, realne i potencjalne, konsekwencje wywołuje obecność coraz liczniejszych i stopniowo rosnących w siłę partii nowej skrajnej prawicy w systemach politycznych Europy Zachodniej?

Ważny fragment rozważań tego rozdziału zajmuje również omówienie modyfikacji w strategiach politycznych podejmowanych przez tradycyjne partie względem ugrupowań nowej skrajnej prawicy (od zwyczajnego ignorowania, poprzez polityczną izolację, kooptację części zagadnień programowych, a na pełnej współpracy kończąc). Jankiewicz zauważa, że wpływ skrajnej prawicy na systemy polityczne Europy Zachodniej nie ograniczył się tylko do modyfikacji wzorów rywalizacji międzypartyjnej, ale dotknął również treść tej rywalizacji. W tym czasie zmieniło się bowiem oblicze samej polityki. Wszędzie tam, gdzie pojawiały się tego typu partie, tam do katalogu głośno dyskutowanych kwestii politycznych weszły marginalizowane bądź całkowicie pomijane do tej pory kategorie problemowe, takie jak: imigranci, naród, rodzina, porządek, moralność itp. W obawie

przed utratą poparcia, część tradycyjnych ugrupowań wprost przejęła retorykę skrajnej prawicy. Doprowadziło to w konsekwencji do „radyzalizacji” całej polityki, przy jednoczesnej „liberalizacji” tych ostatnich.

Odpowiadając na najważniejsze dla całej książki pytanie Jankiewicz stwierdza, cytując: „Partie tego typu głoszą radykalne, a przez to bardzo wyraziste hasła, gdyż chcą zaznaczyć swoją obecność na scenie politycznej, a tylko wyrazistość może im to zapewnić. Gdy już zdołają ugruntować swoją pozycję, ich program polityczny ulega ewolucji w kierunku haseł bardziej dostosowanych do wymogów demokracji. Bardzo często podkreślany jest fakt, iż formacje nowej skrajnej prawicy są wręcz potrzebne na scenie politycznej. Mają one za zadanie kanalizować niezadowolone tej części elektoratu, która jest rozczarowana bieżącą sytuacją polityczną. Jednocześnie mają odciągać od bardziej radykalnych prób działania”⁸. Ostatecznie więc partie nowej skrajnej prawicy nie tylko, że nie stanowią zagrożenia dla demokracji, ale są nawet względem niej funkcjonalne. Teza ta pojawia się zresztą, bardziej lub mniej wyraźnie, również w kilku wcześniejszych miejscach. Wypada tylko pogratulować autorce odwagi w sformułowaniu twierdzenia, które u część obserwatorów politycznych może wzbudzić zdziwienie, a ze strony niektórych być może nawet krytykę. Fakty, na które w swojej książce powołuje się Jankiewicz, są jednak niepodważalne. Podczas swojej kilkudziesięcioletniej obecności na scenie politycznej Europy Zachodniej, partie skrajnej prawicy udowodniły nie tylko, że

⁸ Zob. s. 217.

nie są nowym wcieleniem faszyzmu, ale że potrafią również współpracować, choć z różnym skutkiem, z tradycyjnymi ugrupowaniami nawet na szczeblu rządowym.

Podsumowując, książkę Joanny Jankiewicz należy uznać za publikację potrzebną i wartościową. Praca została napisana w oparciu o solidną bazę źródłową. Jako pozytywny należy wskazać znaczącą ilość pozycji anglojęzycznych, przy czym część z nich to publikacje uznanych specjalistów zajmujących się od lat problematyką partii i systemów partyjnych, w tym również badaniem zjawiska nowej skrajnej prawicy⁹. Autorce udało się rzetelnie i obiektywnie omówić i przeanalizować fenomen nowej skrajnej prawicy w wybranych zachodnioeuropejskich systemach partyjnych. Jako niewątpliwe zalety pracy można wskazać: przegląd różnych stanowisk teoretycznych i na tej bazie podjęcie (częściowo udanej) próby kompleksowego zdefiniowania nowej skrajnej prawicy, analiza charakteru i wielkości poparcia tych partii, wyodrębnienie możliwych strategii reakcji tradycyjnych ugrupowań na skrajną prawicę i konsekwencji tych działań dla systemu partyjnego, zidentyfikowanie zmiany w obrębie zachodzących w Europie Zachodniej procesów politycznych polegających na radykalizacji dyskursu politycznego, wreszcie dokonanie swego rodzaju „odczarowania” skrajnej prawicy i zaprezentowanie jej faktycznego oblicza politycznego.

Praca nie ustrzegła się również pewnych błędów i niedociągnięć. Część z nich zosta-

ła już uwypuklona. Z ważniejszych rzeczy można jeszcze wskazać dość ogólne i jednak niewystarczające, co biorąc pod uwagę pionierski charakter książki wzmacnia jeszcze wymowę tego zarzutu, omówienie genezy skrajnej prawicy i analizy obecności składnika populistycznego w ich retoryce. Niezbyt udanym rozwiązaniem było umieszczenie w samym środku rozdziału I części poświęconej scharakteryzowaniu wybranych partii skrajnie prawicowych. Opis ten, poza warstwą informacyjną, nie wnosi bowiem nic istotnego do zasadniczych wywodów rozprawy. Jest zrozumiałe, że autorka chciała przybliżyć czytelnikowi głównych bohaterów swojej pracy, ale mogła to zrobić albo przez wykorzystanie aneksu, albo, jeśli chciała umieścić ten opis w głównej części książki, przez wplecenie tych wątków do rozdziałów poświęconych charakterystyce nowej skrajnej prawicy na arenie wyborczej i parlamentarno-rządowej. Alternatywnie, można było tą część poszerzyć o analizę programową poszczególnych partii i w ten sposób wyodrębnić w osobny rozdział.

Pojawiły się również błędy merytoryczne, choć od razu trzeba zaznaczyć, że nie mają one związku z istotą poruszanej problematyki i nie wpływają na wartość zawartych w pracy generalizacji. Chodzi o stwierdzenia, iż „Cechą wspólną wyborów do parlamentu Europejskiego jest głosowanie na listy oraz proporcjonalny system wyborczy” oraz wyodrębnienie metody d’Hondta i Hagenbacha-Bischoffa jako odrębnych formuł wyborczych¹⁰. Otóż tym co umożliwia tradycyjnym systemom proporcjonalnym re-

⁹ Dla przykładu można tu wymienić takich badaczy, jak: H. G. Betz, P. Ignazi, S. M. Lipset, P. Mair, P. Norris, A. Siaroff, M. Swyngedouw, P. Taggart.

¹⁰ Odpowiednio na stronie 139 i 158.

alizację idei „proporcjonalnej reprezentacji”, a tym samym stanowi wyróżnik tej klasy, jest właśnie fakt głosowania na listy partyjne w przeciwieństwie do systemów większościowych, gdzie głosuje się na osoby¹¹. Błąd w drugim przypadku polega na wyodrębnieniu jako różnych formuł wyborczych (w zasadzie należałoby w tym przypadku mówić raczej o metodach podziału mandatów), które z matematycznego punktu widzenia są tożsame. Dają bowiem dokładnie takie same wyniki, a różnica sprowadza się tylko i wyłącznie do ich algorytmu, co ma pewne znaczenie praktyczne (przy obliczaniu liczby mandatów), ale w żadnym razie nie upoważnia do taktowania tych metod rozłącznie¹².

Poczynione uwagi krytyczne nie umniejszają jednak znaczenia i wagi recenzowanej pozycji. Książka ta podejmuje problematykę stosunkowo nową, nieposiadającą jak do tej pory kompleksowego opracowania naukowego. Z pewnością stanie się inspiracją i punktem wyjścia dla wielu kolejnych analiz poświęconych nowej skrajnej prawicy. Z powodzeniem można też ją polecić czytelnikom zainteresowanym problematyką partii i systemów partyjnych oraz najnowszą historią polityczną Europy Zachodniej.

■ *Bartłomiej Michalak*

Wojciech Kostka, *Instytucjonalizacja partii politycznych w społecznościach miejskich*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, ss. 408.

Badania nad partiami politycznymi działającymi na poziomie lokalnym są w polskich realiach niezwykle trudnym wyzwaniem dla badacza. Podstawowy problem stanowi kwestia uzyskania wiedzy źródłowej na temat funkcjonowania stronnictw politycznych w gminie, czy powiecie. Aktywiści partyjni z reguły niechętnie przystępują do wywiadów badawczych, czy udzielają odpowiedzi na pytania ankietatorów. Pierwszą bodaj próbę opisu życia partyjnego na poziomie lokalnym podjął Wojciech Kostka. Celem opracowania była analiza kształtowania się oraz instytucjonalizacji partii politycznych w Polsce po 1989 roku w trzech wybranych miastach Górnośląska: Katowicach, Rudzie Śląskiej, Zabrze i Sosnowcu. Za podstawową metodę badawczą autor przyjął wywiad skategoryzowany, którym objęto prezydentów miast, przewodniczących rad miejskich, lokalnych kół partyjnych.

W pierwszym rozdziale autor omówił zagadnienia dotyczące partii politycznych: ich definicję, instytucjonalizację oraz pojęcie i typologię systemów partyjnych. Za cenny należy uznać wniosek, iż wskaźniki poziomu instytucjonalizacji odnoszące się do stabilnych systemów partyjnych, okazują się nieprzydatne w polskich warunkach. Trudności nastęrcza również wypracowanie koherentnej typologii polskiego systemu partyjnego: „Decydujący wpływ ma tutaj stosunkowa »młodość« wszystkich systemów partyjnych w krajach Europy Środ-

¹¹ Zob. m.in.: K. A. Shepsle, M. S. Bonchek, *Metody głosowania i systemy wyborcze*, [w:] *Elementy teorii wyboru społecznego*, wprowadzenie i wybór tekstów G. Lissowski, Warszawa 2001, s. 213; J. Haman, *Demokracja. Decyzje. Wybory*, Warszawa 2003, s. 124.

¹² Jest to zresztą dość często powielany błąd i można go spotkać nawet w opracowaniach na temat systemów wyborczych.